

Sen bez twarzy – wygraj sukces

Śnił mi się świat, świat bez twarzy
Zamknięty w kokonie rosy
Mgła mu wyssała kontury
Rosa wypła mu oczy
Śnił mi się świat żywe zwierzę
Jak wielkie słońca odbicie
Tańczące fleszem na szybie
Wołanie wilka o świcie
Celuloidowy świat
Z plastiku pejzaż i ludzie
Kolory czyste jak łza
Obrazy płaskie i cudze
Zastygłe w klatkach sny
W bursztynie kadru w bezruchu
Schwytny wolności błysk
Zakrzepłe jądro wybuchu
Śnił mi się świat żar gorący
Pod lawy kopułą ukryty
Stłumiony krzyk nagiej skały
Ogromna eksplozja ciszy
Śnił mi się świat z ram wyrwany
Ekspresja schizofrenika
Dlaczego nie wiem ściany
Budząc się nocą dotykam
Z kamienia czuję świat
Pod radarami dłoni
I zimny metal krat
Gorącą głowę chłodzi
I tylko chore ja
W kaftanie wyobraźni
Pulsuje w głębi tam
Ukrytym rytmu spazmem
Z kamienia czuję świat
Pod radarami dłoni
I zimny metal krat
Gorącą głowę chłodzi

I tylko chore ja
W kaftanie wyobraźni
Pulsuje w głębi tam
Ukrytym rytmu spazmem



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych